W WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., czwartek, 4 września 1941 r. Rok II-Nr 212 (318)

T E L E G R A M Y

MIN. STAŃCZYK NA KONGRESIE PRACY.

Londyn, 3.IX. (Pol.Radio) Minister pracy i opieki społ. Jan Stańczyk bierze udział w dorocznym kongresie bryt. związków zawodowych, w charakterze gościa honorowego. Wrażeniami swymi min. Stańczyk podzielił się w wywiadzie udzielonym prasie szwajcarskiej. Min. Stańczyk "był głęboko wzruszony duchem stanowczości i odwagi, oraz optymizmu, jakie ożywiają robotników brytyjskich."

DALSZE BEZPRAWIA NIEMIECKIE.

Londyn, 3.IX. (Pol.Radio) Niemcy przyłączyli do Prus Wschodnich Wyszków i Łomżę, które poprzednio znajdowały się pod okupacją sowiecką. Poza tym do Prus Wschodnich ma być również przyłączony Białystok o którym mówiono, że będzie wcielony do prowincji t.zw. "Ostland".

ŻARLIWE MODŁY POLAKÓW O ZWYCIĘSTWO.

Londyn, [illegible].IX. (Pol.Radio) Korespondent krakowski "Ostdeutscher Beobachter" pisze w swej koresp. z Krakowa m.i., że ludność polska zanosi w kościele mariackim modły z żarliwością nieznaną Niemcom. Korespondent bawił w Krakowie 15 sierpnia br. w rocznicę cudu nad Wisłą.

NIEMCY STAWIAJĄ NA OSTATNIĄ KARTĘ.

Opinie dyplomatów państw neutralnych.

Stambuł, 3.IX. (AFI) Rosnąca fala niezadowolenia w Niemczech oraz przedłużanie się kampanii w Rosji są bezwątpienia głównymi powodami spotkania między Hitlerem i Mussolinim.

Dyplomaci państw neutralnych, przybywający z Niemiec, gdzie mieli sposobność rozmawiania z oficerami lub przywódcami narodowo-socjalistycznymi, oświadczają, że Niemcy stawiają obecnie wszystko na jedną kartę. Duch jaki panuje wśród społeczeństwa niemieckiego jest nad wyraz niepokojący. Perspektywy trzeciej zimy wojny przerażają samego Hitlera. Rozpoczynając wojnę z Rosją, Niemcy opierali swe nadzieje na następujących przewidywaniach:

1) że rozbicie armii czerwonej nastąpi zaraz w pierwszym wielkim spotkaniu, po czym pozostanie już tylko stopniowe miażdżenie poszczególnych oddziałów, co wg obliczeń niemieckich nie powinno trwać dłużej niż 6 tygodni,

2) że po klęsce anarchia ogarnie Rosję i spowoduje upadek reżimu,

3) że na podbitych ziemiach rosyjskich "białogwardziści" i Ukraińcy spełniać będą role Quislingów,

4) że opanowanie Baku nastąpi najdalej z początkiem września br.

Pod bezwzględnym naciskiem, Turcja musiałaby pozwolić na przemarsz przez jej terytorium sił niemieckich, które podjęłyby decydującą ofenzywę na pozycje bryt. na Śr. Wschodzie jesienią br.

Dziś Niemcy zdają sobie sprawę, jak wciąż jeszcze daleko są od osiągnięcia wyznaczonych sobie celów.

Zestawiając bilans za okres dwóch ub. miesięcy wojny niemiecko-rosyjskiej, "Reichspost" - organ narodowych-socjalistów w Stambule nie ukrywa, że "pomimo ciężkich strat, ogromne siły sowieckie są jeszcze nienaruszone. Wojska rosyjskie biją się z "bezna-dziejnym" bohaterstwem i jakimś barbarzyńskim instynktem niszczenia wszystkiego za sobą. Bezkresne połacie ziemi, grzęzawiska i nieprzebyte lasy ułatwiają im obronę. Maszerujące

armie niemieckie napotykają w głębi Rosji na liczne umocnienia, fortyfikacje i zasadzki".

Również prasa w Rzeszy zmieniła ton i przestaje ukrywać straty ponoszone przez Niemców na froncie rosyjskim.

NIEMIECKIE PLANY WOJENNE NA ZIMĘ.

Londyn, 3.IX.(R,AFI) Prasa brytyjska poświęca swe rozważania pytaniu, jakie są plany niemieckie na najbliższą zimę. Niektóre komentarze przewidują, że jeszcze przed upływem jesieni Niemcy podejmą silny atak na Rosję, aby zniszczyć przemysł Rosji. Okazało się bowiem, że armia rosyjska dobrze umie bronić się przed próbą jej oskrzydlenia. Dlatego liczyć się należy z wzmożeniem ataków na przemysłowy okręg Leningradu i Moskwy. Nie należy jednak zapominać, że Rosja rozbudowała ciężki przemysł również w głębi kraju - zwłaszcza w zagłębiu Kuźnieckim. Umniejszenie potencjału przemysłowego Rosji będzie mogło być skompensowane przez W.Brytanię i Stany Zjedn.A.P.

Utrwala się w Niemczech przekonanie, że kampania rosyjska została rozpoczęta za późno i dlatego trzeba obecnie opracowywać nowe plany na zimę. O ileby działania w zimie zostały w Rosji wstrzymane, Niemcy mogliby zdemobilizować 2 miliony ludzi i użyć ich w przemyśle, gdzie odczuwa się brak wykwalifikowanych rąk roboczych. Przy pomocy fabryk francuskich Niemcy chcą przede wszystkim dojść do produkcji 250 samol.dziennie, co by równało się conajmniej potrojeniu obecnej produkcji.

Trudności jakie Niemcy napotykają w kampanii rosyjskiej mogą je skłonić do podjęcia próby zaatakowania innych krajów. Przewidywany jest więc atak na Kaukaz przez Turcję, przy pomocy ekspedycyjnych wojsk włoskich i bułgarskich, pod dowództwem gen. Lista. Potrzeby Niemiec w dziedzinie zaopatrzenia w ropę naftową są tak gwałtowne, że Hitler chciałby przed lutym br dotrzeć przez Syrię i Palestynę też do źródeł naftowych Iraku. Niemcy liczą się przy tym z oporem Turcji, który musiałby być przełamany. Liczenie na stosunkowo krótki opór Turków uważane jest za błąd popełniany przez Niemców w ich przewidywaniach.

Równolegle z atakiem przez Turcję szedłby atak od strony Libii przy pomocy 4 tylko dywizyj niem. Ostatnie spotkanie Hitlera z Mussolinim miało m.i. na celu omówienie współudziału Włochów w tych działaniach. W przewidywaniu tego rodzaju planów niemieckich i włoskich sojusznicy przeprowadzili na Śr.Wschodzie umocnienie swych pozycyj.

ZAPOWIEDŹ MOWY HITLERA.

Zurych, 3.IX.(R) Prasa szwajcarska donosi z Berlina, że z początkiem bm Hitler wygłosić ma dłuższe przemówienie, które poświęcone będzie zagadnieniom wojennym i przygotowaniu opinii publicznej w Niemczech do nowej kampanii zimowej. Mowa ta wygłoszona ma być z okazji rozpoczęcia kampanii na rzecz akcji pomocy zimowej.

NIEMCY WE FRANCUSKIEJ AFRYCE ZACH.

Londyn, 3.IX.(R) Z Lizbony donoszą, że Niemcy czynią przygotowania wojskowe we francuskiej Afryce północnej i zachodniej. Za zgodą rządu Vichy zdołali oni utworzyć w Afryce półwojskową organizację, gotowąna wszelką ewentualność, oraz pod pozorem t.zw. kontrolnych komisji rozbrojenia opanować linie komunikacyjne w tej części Afryki w przewidywaniu działań lądowych, morskich i powietrznych.

"News Chronicle" donosi, że w lipcu br. w Maroku przebywało 200 oficerów niemieckich, należących do niem.grupy przedstawicieli komisji rozbrojeniowej. Dla ochrony towarzyszyło im 500 żołnierzy niemieckich.

Francuskie siły morskie w Casablance są znaczne. Siły lądowe są b.znikome, obejmują bowiem tylko: 4 pułki spahisów niedostatecznie uzbrojonych, 8 pułków wojsk kolonialnych i Legię Cudzoziemską. Ta garstka sił marokańskich posiada zaledwie 50 samolotów bojowych.

Niemcy nie liczą się zupełnie z tymi siłami. By nie nadawać sprawie marokańskiej zbyt wielkiego rozgłosu usiłują oni opanować Marokko stopniowo zajmując ważniejsze punkty strategiczne przy pomocy własnych wysłanników i specjalistów, oraz przy poparciu rządowych czynników Vichy.

PODRÓŻ LOTNIKÓW AMERYKAŃSKICH.

Waszyngton, 3.IX.(R) Departament wojny zapowiedział wyjazd na tereny walk nad Morzem Śródziemnym i Atlantykiem grupy amerykańskich oficerów lotnictwa z d-cą amerykańskiego korpusu lotniczego gen.mjr G.Brettom na czele, celem zbadania na miejscu brytyjskich potrzeb w zakresie dostawy amerykańskiego sprzętu lotniczego.

ZAKOŃCZENIE KURSU PIELĘGNIAREK.

Kair, 3.IX. (Pol.Radio) W Palestynie odbyło się wręczenie dyplomów pielęgniarskich 30 słuchaczkom Polkom, które ukończyły kurs pielęgniarski.

--ooOoo--

P R Z E D   D W O M A   L A T Y

SYTUACJA PRZED WYBUCHEM WOJNY

Od marca 1939 roku stawało się z każdym dniem bardziej jasne, że wojna między Niemcami a Polską staje się nieunikniona. W marcu bowiem po raz pierwszy postawił Hitler Polsce znane propozycje odstąpienia Gdańska, autostrady przez Pomorze itd. Na propozycje odpowiedział w maju polski minister spr. zagranicznych w Sejmie polskim mową, która powinna była rozwiać złudzenia Niemców. Mimo to naprężenie między oboma państwami rosło coraz bardziej. Wpływała na to jeszcze sytuacja w Gdańsku, potęgowały alarmy o ucisku mniejszości niemieckiej w Polsce. W ciągu miesiąca sierpnia sytuacja stała się już bardzo gorąca - Polska zaczęła się stopniowo mobilizować.

Jeszcze w ostatnich dniach sierpnia, a mianowicie 28-go przesłał Rząd Wielkiej Brytanii notę Rzeszy domagającą się, aby stosunki polsko-niemieckie starała się załatwić w bezpośrednich rozmowach między zainteresowanymi rządami. Na drugi dzień Hitler wysłał Anglii odpowiedź, że do wieczora 30 sierpnia oczekuje wysłannika polskiego do przeprowadzenia rozmów. Jednocześnie Rząd niemiecki zawiadomił Rząd polski, że oczekuje wysłannika, któryby nie tylko mógł przeprowadzić rozmowy, ale miał również mandat do podpisania układu. Rząd polski przedstawiciela do Berlina nie wysłał, ogłosił natomiast powszechną mobilizację.

Co ten wysłannik miał w Berlinie usłyszeć, dowiedzieliśmy się wkrótce. Tymczasem bowiem rząd niemiecki przygotował owe słynne 16 punktów, które w zarysach dotyczyły następujących propozycji: a) powrót Gdańska do Rzeszy, b) plebiscyt na t.zw. korytarzu, c) dla państwa, które przegrywa plebiscyt zbudowane być mają szosy i drogi kolejowe, d) wymiana ludności, e) prawa polskie w Gdańsku te same co Niemców w Gdyni, f) Gdańsk i Gdynia będą tylko portami handlowymi, g) Hel w każdym wypadku podlegnie demilitaryzacji, h) załatwienie tych spraw ma być dokonane przed upływem 12 miesięcy, i) w sprawie pozostałej mniejszości polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce ma być zawarty nowy układ itd.

Z chwilą gdy rząd polski żądanego wysłannika do Berlina nie wysłał, rozpoczęły się wszędzie w zainteresowanych krajach gwałtowne przygotowania wojenne i ożywiona akcja dyplomatyczna. Zdawano sobie już wszędzie sprawę, że konflikt nie może być załagodzony na drodze układów. Doszły do tego jeszcze alarmy niemieckie o zajściach granicznych między Polakami i Niemcami w nocy 30-go i 31-go w okolicach Gliwic i Prus Zachodnich. Według źródeł niemieckich miano bowiem przeprowadzić kilka ataków na pogranicze niemieckie i opanować kilka posterunków czy miejscowości pogranicznych, wśród nich radiostację w Gliwicach.

W ostatnich dniach sierpnia nastąpiła także kilkakrotna wymiana not między Polską a Słowacją. Dnia 28 sierpnia premier Słowacji dr Tiso ogłosił odezwę do swego narodu, w której wzywał ludność słowacką, aby przyjęła gorąco wojska niemieckie, które wkraczają w celu przeciwdziałania zaborczym planom Polski. Następnego dnia Rząd Polski przesłał protest do Bratysławy, na co odpowiedział rząd słowacki w złośliwej formie, przytaczając jako przykład zachłanności polskiej zabranie terenów słowackich w listopadzie 1938 roku. Kiedy 31 sierpnia wojska niemieckie już wkraczały na terytorium Słowacji, Rząd Polski, w tym samym dniu, założył nowy ostry protest.

Tymczasem 31 sierpnia w Berlinie w późnych godzinach popołudniowych został wezwany do niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych ambasador Lipski. Dało to prasie międzynarodowej powód do pewnego optymizmu, który się jednak szybko rozwiał. Okazało się bowiem, że właśnie wtedy przeczytał Ribbentrop ambasadorowi Lipskiemu owe 16 punktów, które w kilka godzin później przeczytał ambasadorowi Hendersonowi.

Ostatniego sierpnia wydał jeszcze Papież apel pokojowy do Anglii, Francji, Polski, Niemiec i Włoch, apel ten nie wywołał jednak już żadnego echa. Anglia w tym samym dniu ogłosiła całkowitą mobilizację swej floty i częściowo również innych sił zbrojnych.

Charakterystyczne było poza tym, że w ostatnim dniu sierpnia przybyła do Berlina większa grupa wyższych oficerów sowieckich dla przeprowadzenia rozmów sztabowych.

W Y B U C H   W O J N Y

Dnia 1 września rano wojska niemieckie przekroczyły w wielu punktach granicę Polski.

Wojska niemieckie uderzyły na Polskę w dwu wielkich grupach: grupa "Sued"

i grupa "Nord". Grupa armii "Sued" składała się z trzech armii 8-ej, 10-ej i 14-ej. Grupa armii "Nord" składała się z dwu armii: 3-ej i 4-ej.

Armie te miały następujące zadanie: armia 14-ta gen. Lista miała związać na Podkarpaciu oddziały polskie walką a wojska niemieckie wkraczające ze Słowacji miały otoczyć południowe armie polskie i ewentualnie odciąć im odwrót na wschód. Armia 8-a gen. Blaskowitza miała uderzyć od Wrocławia w kierunku ogólnym na Warszawę. Armia 4-ta gen. Kluge miała za zadanie zdobyć w jak najkrótszym czasie połączenie z Prusami Wschodnimi, na linii Bydgoszcz-Grudziądz, a później z częścią armii 3-ej gen. Küchlera szukać połączenia z północnym skrzydłem armii 10-ej gen. Reichenaua. Armia gen. Küchlera miała uderzyć w kierunku południowym na Narew i Bug, aby zagrozić Warszawie od wschodu.

Ogólny plan wojenny polegał więc na podwójnym oskrzydleniu. W dalszych operacjach Niemcy zmienili nieco plan, gdyż postanowili dogonić i otoczyć te dywizje polskie, którym udało się przekroczyć Wisłę i znaleźć się za Bugiem i Sanem.

Polska przeciwstawiła siłom niemieckim następujące siły: dwie armie stały na północy, jedna gen. Olszyny Wilczyńskiego i gen. Fijałkowskiego koło Grodna i Suwałk, druga gen. Przedrzymirskiego koło Mławy - miały one bronić stolicy z kierunku północnego. Na Pomorzu była armia gen. Bortnowskiego. Najsilniejsze zgrupowania wojsk były w czworokącie: Poznań-Toruń-Łódź - Warszawa. W Poznańskim operowała silna armia gen. Kutrzeby i również silna armia zgrupowana była koło Łodzi i Częstochowy, dowodzona przez gen. Rómmla. Koło Krakowa i na Śląsku stała armia gen. Szylinga. W Małopolsce Środkowej w rejonie Rzeszowa armia Karpaty gen. Fabrycego.

Największe więc siły zgrupowała Polska na zachód od Warszawy, by z tej strony broniły stolicy. Tymczasem 13 dywizji niemieckich w Wielkopolsce przejawiało stosunkowo małą czynność, podczas gdy wszystkie inne dywizje na skrzydłach przeprowadzały szybkie operacje. (C.d.n.)

K R O N I K A   B R Y G A D Y

4 W R Z E S I E Ń

Dziś: Rozalii
Jutro: Wawrzyńca

Kalendarzyk historyczny:
1940 Premierem rządu holenderskiego zostaje prof. Gerbrandy.

4 w r z e ś n i a 1 9 3 9

Armie niemieckie kontynuują natarcia. Północna grupa armii (3 i 4) po spełnieniu głównego zadania na Pomorzu dąży ku Narwi z zadaniem współ - działania w otoczeniu wojsk polskich w łuku Wisły. Południowa grupa armii (8, 10 i 14) prze na Sieradz i Piotrków. Lotnictwo niszczy tory kolejowe na liniach Kutno-Warszawa, Kraków-Lwów, Kielce-Radom-Warszawa, Toruń-Niemiecka Iława. Naloty wyrządzają duże szkody, zwłaszcza na tyłach armii. Armia odwodowa (Gen. Dąb Biernacki) grupuje się w rejonie Piotrkowa, Sulejowa i Tomaszowa Mazowieckiego (grupa północna). reszta (grupa południowa) w toku zbierania w rejonie Końskie, Skarżysko, Szydłowiec-Kielce. Z powodu zniszczenia torów dojazd wojsk przesunięty zostaje do Radomia i Wierzbnika.

Armie niemieckie osiągają:
Armia 3. - Radzyń, Chełmno, koncentrując większość sił w rejonie na zachód od Ostrołęki, - wypad kawalerii polskiej do Prus Wsch. - odrzucony.
Armia 4. przez Starogard i Tczew nawiązuje kontakt z Prusami Wschodnimi, poza tym kieruje się ku wybrzeżu. Westerplatte broni się. Natarcie polskie odbiera Puck i Orłowo. Lotnictwo bombardujące zatapia pod Gdynią kontrtorpedowiec "Wicher" i stawiacz min "Gryf".

Zajęta zostaje Bydgoszcz.
Armia 8 - Większość dywizji kieruje się na Sieradz i Kalisz.
Armia 10 - zajmuje kilka przepraw przez Pilicę i Jędrzejów.
Armia 14 - przekracza Skawę, zajmuje Jaworzno i Wadowice, na południu Krościenko i St. ącz.
Armie polskie - wykonywują otrzymany rozkaz odwrotu. Łączność Nacz. Dowództwa z d-twami armii z powodu zniszczeń przewodów telef. i telegr. trudna, z armią Kraków (gen. Szyling) - zerwana. Sytuacja na froncie płynna.

T E M P E R A T U R A

w dniu 3.IX. o g. 7-ej w słońcu 27°C
w cieniu 26°C
o g. 12-ej w słońcu 41°C
w cieniu 27°C

SEKCJA PROP. OŚW. i KULTURY przystąpi w niedalekiej przyszłości do wydawania B I B L I O T E C Z K I   A N G I E L S K I E J pod nazwą "BIBLIOTEKA "V".

Biblioteka "V" ukazywać się będzie seriami po cztery tomiki, z których każdy (ok. 1 ark. druku) stanowić bę-

dzie odrębną i zamkniętą w sobie całość.

Celem biblioteki "V" będzie informowanie czytelnika angielskiego o Polsce i Polakach i o naszych problemach, oraz ułatwienie mu zapoznania się z kulturą polskiej myśli i z poglądami polskimi na wiele kwestji, które stały się dziś wspólne - nam i Anglikom.

Celem tej biblioteczki będzie także udostępnienie czytelnikowi polskiemu lektury angielskiej. Dla czytelników polskich dołączać będziemy do każdego tomika oddzielny słowniczek angielsko-polski, obejmujący trudniejsze wyrazy i zwroty użyte w angielskim tekście. W ten sposób dla bardziej zaawansowanych każdy tomik będzie jednocześnie podręcznikiem nauki języka angielskiego.

Tomiki biblioteki "V" nabywać będzie można oddzielnie, lub seriami. Wśród autorów biblioteki "V" znajdą się pierwszorzędne pióra polskie i angielskie. Szata zewnętrzna tomików będzie bardzo staranna a cena niska, nieprzekraczająca kilkunastu piastrów.

W najbliższym czasie, jednocześnie z ogłoszeniem tematów i autorów pierwszej serii biblioteki "V" - otworzymy subskrypcję na 4 tomiki pierwszej serii.

O S T A T N I E   W I A D O M O Ś C I

NOWA PREMIERA AUSTRALII FADDENA. Curtin o zjednoczeniu narodowym.

Canberra, 3.IX.(R) Przemawiając w drugą rocznicę wybuchu wojny nowy premier australijski Fadden oświadczył, że nadzieje państw "osi" na uwikłanie imperium brytyjskiego w wojnę na Dalekim Wschodzie zupełnie zawiodły. Stwierdził on rosnące zjednoczenie sił Australii i imperium i zapewnił, że można patrzeć w przyszłość z ufnością. Przywódca robotników australijskich Curtin stwierdził, że w Australii osiągnięte zostało całkowite zjednoczenie narodowe.

USTĄPIENIE ADMIRAŁA LELUC.

Vichy, 3.IX.(R) Naczelny dowódca floty francuskiej i kierownik sekretariatu marynarki w rządzie marsz. Petaina podał się do dymisji. Powołany był on w swoim czasie przez adm. Darlan. Na jego miejsce mianowany został najmłodszy admirał we flocie francuskiej Auphan.

Zerwanie współpracy między adm. Darlan i adm. Leluc wzbudziło ogólne zdziwienie i uważane jest za objaw kryzysu, jaki panuje w łonie rządu w Vichy. Leluc, który podpisał m.i. układ rozejmowy w Compiegne, uważany jest za jednego z najzdolniejszych francuskich strategów marynarki. Koła niezależnych Francuzów wyrażają obawę, że ustąpienie jego może być zapowiedzią oddania marynarki francuskiej Niemcom. Pozostawać może również w związku z oświadczeniem hr. Brinon, że między Niemcami i Francją toczą się rokowania o zawarcie ostatecznego pokoju.

Równocześnie nadeszła wiadomość z Lizbony, że aresztowany został francuski gen. Fornel de Laurencie, który przez 4 miesiące reprezentował marsz. Petaina w Paryżu. Gen. Laurencie miał oświadczyć, że Niemcy chcą ujarzmić Francję na okres kilku pokoleń.

WYJAZD VON PAPENA Z A N K A R Y.

Ankara, 3.IX.(Pol.Radio) Amb. Rzeszy v. Papen odleciał samolotem do Niemiec. Podobno udał się on na urlop, podczas którego ma się poddać operacji usunięcia kamienia nerkowego, o czym propaganda niemiecka już od pewnego czasu głośno mówi. Niewątpliwie spotka się on w czasie urlopu z Hitlerem na froncie rosyjskim. W Sowietach przewidują obecnie wzrost nacisku niemieckiego na Turcję.

Komentarze prasy arabskiej przypominają, że amb. v. Papen powtarzał dotychczas, iż dopóki on znajduje się w Ankarze nie dojdzie do starcia zbrojnego między Turcją i Niemcami. Stąd jego wyjazd na dłuższy czas łączą z ewent. zmianą w stosunkach turecko niemieckich.

Krążą nadal uporczywe pogłoski o skoncentrowaniu na granicy bułgarsko-tureckiej 300 tys. żołnierzy niem. i 16 dywizyj bułgarskich. Włosi wzmacniać mają garnizon wojskowy na wyspie Samos w pobliżu wybrzeża tureckiego. Władze tureckie jednak podjęły szereg zarządzeń, których celem ma być sparaliżowanie ewent. akcji niemieckiej. Powszechnie zdają sobie sprawę, że stanowisko Turcji wobec Niemiec zostało znacznie wzmocnione przez obsadzenie Persji przez Rosję i W.Brytanię.

ODPOWIEDŹ IRANU NA WARUNKI ROSJI I WIELKIEJ BRYTANII.

Teheran, 3.IX.(R) Rząd irański wręczył przedstawicielom W.Brytanii i Rosji odpowiedź swą na warunki rozejmowe. Treść tej odpowiedzi ma zostać wkrótce ogłoszona.

Rokowania toczyły się w atmosferze bardzo przyjaznej i ministrowie irańscy wykazali wiele dobrej woli i zrozumienia. Dotychczas jest nie załatwiona sprawa pozostawienia w Teheranie poselstwa niemieckiego. Koła bry-

tyjskie są niechętne pozostawaniu dyplomatów niem. w Iranie. W razie utrzymania stosunków dyplomatycznych między Iranem i Niemcami, powzięte zostaną o żywiście wszelkie środki ostrożności, aby uniemożliwić im wszelką szkodliwą działalność.

ROSJANIE EWAKUOWALI TALLIN.

Moskwa, 3.IX.(R) Komunikat sow. donosi, że w dniu 2 bm.toczyły się zażarte walki na całej długości frontu.Wojska sow. ewakuowały Tallin. Według sprawdzonych cyfr w dniu 30 sierpnia br zniszczono 75, a nie 31 samolotów niem., następnego dnia Niemcy strącili 23 samoloty, a Rosjanie 22.

Co do zajęcia Tallina przez wojska niem.,koła brytyjskie wskazują,że choć umożliwi to Niemcom obronę pól minowych na wodach terytorialnych przy pomocy baterii nadbrzeżnych,nie zdoła jednak zahamować ruchów okrętów sow.,które mają swe bazy w Kronsztadzie lub Leningradzie.Zresztą Rosjanie nadal mają w swych rękach bazę w Hangoe po drugiej stronie zatoki fińskiej.

Niem.biuro informacyjne informuje, że okręty niem.na Bałtyku używane są do osłaniania północnego skrzydła ataku na Leningrad. Również drogą wodną sprowadzone zostały posiłki bez poniesienia strat godnych uwagi.

Ze źródeł włoskich donoszą,że wojska fińskie zajęły Summa, miasto położone o ok.40 km na południowy wsch. od Wyborga.

Łozowski oświadczył,na konferencji prasowej, że Hitler zażądał od Mussoliniego posiłków dla uzupełnienia wielkich strat poniesionych przez armię niem. na froncie sowieckim. Omawiane miały być również potrzeby niemieckiego przemysłu i rolnictwa,którym brak rąk roboczych.

Radio berlińskie doniosło,że w Finlandii aresztowano 6 członków parlamentu fińskiego. Jest możliwe,że pozostaje to w związku z tendencjami zawarcia odrębnego pokoju przez Finlandię z Rosją sow.,o czym informuje również Polskie Radio podkreślając, że w Finlandii wśród ogółu i przywódców politycznych przybierają na sile głosy nawołujące do zaprzestania kroków wojennych w stosunku do Rosji sow.

Do Nome na Alasce przybyły dwa sowieckie wodnopłatowce,na których pokładzie znajdowało się 47 Rosjan zaopatrzonych w paszporty dyplomatyczne. Udają się oni z Moskwy przez Alaskę i San Francisko do Waszyngtonu w specjalnej misji.

Specjalny komunikat sow.donosi, że w ciągu 3 dni lotnictwo marynarki czarnomorskiej zniszczyło n-plski okręt wojenny, 83 czołgi,50 wozów pancernych i liczne zapasy benzyny. Na odcinku Smoleńska rozbity został całkowicie 1 p.p.niem. Wzięty do niewoli dowódca pułku oświadczył,że pułk przybył przed 10 dniami z Francji. Z powodu ciężkich strat poniesionych na froncie rosyjskim Niemcy ściągają oddziały liniowe z Francji,Belgii i Holandii, zastępując je przez starsze roczniki rezerwistów.Ostatnio nawet rezerwiści zastępowani są przez rekonwalescentów.

WZMACNIANIE ZAŁÓG OKUP. W POLSCE.

Kair, 3.IX. (Pol.Radio) Uchodźcy polscy, którzy zdołali przedostać się z Polski do Szwajcarii, opowiadają, iż garnizony niemieckie w całej Polsce zostały znacznie wzmocnione.Niemcy nie odważają się chodzić w nocy pojedynczo, nawet na ulicach większych miast.

Z DZIAŁAŃ NA ŚR. WSCHODZIE.

Kair, 3.IX.(R) W Tobruku n-pl bombardował strefę portową, nie wyrządzając szkód. Patrole bryt.w dalszym ciągu nękają n-pla,zadając mu straty. W strefie przygranicznej burza piaskowa utrudniała działalność.

Eg.min.spr.wewn. wydało następujący komunikat: "Nalot n-plski miał miejsce wczoraj wiecz. na strefę kanału Suezkiego. Zrzucone bomby zabiły jedną osobę i raniły 5 innych,wyrządzając pewne straty".

RAF atakował w nocy na wtorek ponownie Tripolis, podpalając centralną elektrownię, i wywołując eksplozje. Zmuszono do milczenia dwa stanowiska artylerii p-lotniczej.W Benghazi zbombardowano statki w porcie,wywołując między innymi pożar na jednym z nich. Atakowano też obiekty wojskowe w Barka, Gazala i lotniska na Sycylii. Jeden samol.bryt.nie powrócił z tych działań.

ROZLEGŁE NALOTY RAF NA NIEMCY.

Londyn, 3.IX.(R) W nocy na środę działalność n-pla nad Anglią znów utrzymana była na niewielką skalę.Jedynie pewna ilość bomb została zrzucona we dwóch miejscowościach wschodniej Anglii,gdzie były pewne szkody.Ofiar w ludziach nie zanotowano.

Natomiast naloty bryt.na Niemcy przybrały jeszcze bardziej na rozległości,sięgając od Frankfuntu n/M.,aż do Berlina.Poprzedniego dnia t.j.w poniedziałek popołudniu"latające fortece"bryt.dokonały nalotu stratosferycznego na port w Bremie.Ani ogień art.p-lotn.,ani też myśliwce niem., które wystartowały,nie zdołały dosięgnąć bombowców bryt.Bombardowano też obiekty w połudn.-zach.Niemczech.